

# ZIEMIA

# LUBELSKA

PISMO CODZIENNE

Koszty: Administracja: Gubernatorska 10 B. — Skrytka pocztowa 18 50. — Adres redakcyjny: „Ziemia” — Lublin

CENA WYDANIA:

W Środę dla subskrybentów: 1,40 zł. kwartał 4 zł., półrocze 8 zł., rok 16 zł., z dostawą pocztową: 1,60 zł. kwartał 4,20 zł., półrocze 8,40 zł., rok 16,80 zł. opłaconych miesięcznie: 2,60 zł. kwartał 7,80 zł., półrocze 15,60 zł., rok 31,20 zł.

SKŁAD CENNY:

Praca red. i druk. 1000 egz. 1000 zł. Praca tekstu i korr. 1000 egz. 1000 zł. Praca korektury 1000 egz. 1000 zł. Praca składania 1000 egz. 1000 zł. Praca drukarska 1000 egz. 1000 zł. Praca korekcyjna 1000 egz. 1000 zł. Praca korekcyjna 1000 egz. 1000 zł.

Pracownicy redakcyjni: „Ziemia Lubelska” poranna godzinie 8 halorzy Popołudniowa 6 halorzy

PIERWSZO- WZEDRY... „OAZA” KINO (gm. hotelu Europejski.) Detektywny dramat w 4-ch częściach. Wzponach di bła i inne.

## TELEGRAMY

# Po zapowiedzi bezwzględnej walki łodziami podwodnymi.

### Pierwsze skutki nieograniczonej walki łodziami podwodnymi

BERLIN 32 (tel. wł.) Ze sfer poinformowanych donoszą 1.2. Nowe pomysły oczekują, iż pierwszym skutkiem nieograniczonej walki łodziami podwodnymi będzie wrótce znaczny wzrost liczby zatopionych statków. Ataki pierwszy skutek, jaki wywarła niemiecka blokada w Holandji (zakaz wyjazdu dla statków holenderskich), pokazuje, że niekonięcznie jest by liczyć na tak znaczne cyfry. Z cieniem Niemiec jest, by neutralnym jak najmniej szkodzić Niemcy się spodziewają, iż tak w Holandji jak w Norwegii i innych krajach właściciele okrętów przydad do upamiętania i zrozumieją, iż kłóży to w ich własnym interesie teraz okręty zachowają, by po zawarciu pokoju mogli z tam większą siłą wdać się w walkę konkurencyjną. Po kupiecku nie mogą oni lepiej myśleć i zrobić w ten sposób najlepszy interes. P. dróże, które dotychczas przedsiębrali w interesie Anglii i jej sprzymierzonych przedsiębrali oni dla własnej korzyści a nie dla korzyści ojczyzny. Narządzili oni na niebezpieczeństwo statki i ich osady tylko przez chęć zysku i dlatego komendant niemieckiej łodzi podwodnej może postępować bez skrupułów.

### Walka łodziami podwodnymi a państwa neutralne.

KOPENHAGA, (BK) Jeszcze wczoraj odbyła się rada ministrów, na której obradowano nad położeniem wytworzonym

Na dzisiaj południe zwołano obiedzy na wspólnie tajne posiedzenie.

Geidę zamknięto na razie na przeciąg bieżący i przysięgę tygodnia.

KOPENHAGA (BK.) Ludność przyjęła niemiecką notę o blokadzie statków spokojnie — pomimo, iż trudności, jakie stąd dla Danji wyrastają nie pozostają w ukryciu. Prasa stara się z góry rozproszyć wszelkie przesadzone obawy.

### Ameryka przed poważnymi krokami.

ROTTERDAM, 32 (tel. wł.) Z Waszyngtonu donoszą pod datą 1.2. że hrabi Bernstorff wręczył amerykańskiemu rządowi niemiecką notę o nieograniczonej walce łodziami podwodnym — i że notę tę opublikowano. Położenie uważają jako bardzo poważne i krąży mniemanie, że rząd amerykański niedługo będzie zwrócił się z podjęciem poważnych kroków.

### Skutki noty niemieckiej.

YMUIDEN, 32 (t.l. wł.) Statki holenderskie „Zeehaad”, „Ystoom” i „Mynstraom” z polecenia rządu holenderskiego otrzymały zakaz wyjazdu z przystani. Zakaz rozciąga się zresztą na wszystkie parowce holenderskie i statki rybackie, udające się poza holenderskie wody terytorjalne a spowodowany został zapowiedzią zaostrożonej akcji niemieckich łodzi podwodnych. Statki cudzoziemskie przed opuszczeniem przystani będą odpowiednio ostrzegane. Oczekują, że wkrótce ustalone będą dla państw neutralnych drogi bezpieczne.

### Zakaz wyjazdu okrętów na morze.

ROTTERDAM, 32 (tel. wł.) Urzędowa agencja telegraficzna donosi, że skutkiem zapowiedzenia za-

## Czas odnowić

### prenumeratę

na miesiąc

# LUTY.

den okręt nie wypłynął dziś z Nowej Przystani.

### Niesłychane wrażenie

w Madrycie.

AMSTERDAM, 32 (tel. wł.) Biuro Reutersa dowiaduje się z Madrytu, że nota niemiecka wywołała tam niesłychane wrażenie.

### Anglja wobec noty

niemieckiej.

HAGA, 32 (t.l. wł.) „Times” pisze w artykule wstępnym, że budowa nowych okrętów nie jest wystarczającym środkiem przeciw zaostrożonej wojnie podmorskiej. Równocześnie wystąpić powinna jak najsilniejsza ofenzywa przeciw łodziom podwodnym. W duchu tym czynną jest admiralioja angielska. Dotychczasowa jej akcja jest pomyślna i będzie nią nadal.

### Komunikat austriacko-węgierski.

WIENIĘ, 32 (BK) Komunikat urzędowy austriacko-węgierski z dnia 22

Na wszystkich trzech widowniach wojny żadnych szczególnych wydarzeń.

Zastępca szefa gen. sztabu v. Höfer marszałek polny porucznik.

### Komunikaty niemieckie.

BERLIN, 32 (BK) Komunikat urzędowy niemiecki pod datą 1.2.

### Zachodnia widownia wojny.

natarcia wywiadowcze osiągnęły cenne i frumacje o nieprzyjacielu.

### Wschodnia widownia wojny.

Front ks. Leopolda bawarskiego

Skutkiem bardzo ostrego mrozu jedynie tylko w niektórych miejscach toczyła się ożywiona akcja bojowa. Nad Narajówką na południowym wschodzie od Loniczy 1. innej oddziały pułku saskiego wd rty się na pozycje rosyjskie i powrócili z 60 jeńcami i z karabinem maszynowym

Na froncie gen.-pułkownika arcyksięcia Jozefa, oraz w grupie wojsk gen. feldmarszałka Mckensena toczyły się tylko drobne utarczki na przedpolach i oddzielne walki artyleryjskie.

Front macedoński.

Na południowym zachodzie od jeziora Doiran odparto posuwające się naprzód oddziały, które ruszyły po silnem przygotowaniu artyleryjskiem.

Pierwszy generał-kwatermistrz

Ludendorff.

### Losy kolonii niemieckich.

LONDYN 32 (tel. wł.) Biuro Reutersa donosi, że w mówie, wygłoszonej w Westminster minister kolonii angielskich, Walter Long, oświadczył, iż żadna ze zdobytych kolonii niemieckich nigdy już nie powróci pod panowanie niemieckie.

### Bar. Andrjan referentem spraw polskich.

WIENIĘ 32 (tel. wł.) Baron Andrjan rozpoczął z dniem 29 b. m. urzędowanie w charakterze referenta dla spraw polskich w ministerjum spraw zagranicznych.

P. s. Ugron wyjechał do Warszawy, celem objęcia nowego stanowiska.

### Konferencja koalicji

w Petersburgu.

LUGANO, 32 (tel. wł.) Agencja Stefaniego dowiaduje się z Petersburga, że cesarz rosyjski przyjął do siebie delegację przedstawicieli koalicji przybyłych na konferencję wojenną. Konferencja rozpoczyna dziś swe prace pod przewodnictwem rosyjskiego ministra spraw wewnętrznych Pokrowskiego, który w tych dniach powrócił z udzielonego mu urlopu. Przedstawicielami Rosji będą ministrowie finansów i komunikacji. Ambasadorowie i posłowie państw koalicji również uczestniczyć będą w konferencji. W dniu 29 stycznia odbyła się konferencja wstępna. Wczoraj minister Pokrow-

## Z ostatniego posiedzenia Rady miejskiej

Lublin, dnia 3 lutego.

Ostatnie czwartkowe posiedzenie lubelskiej Rady miejskiej miało parę momentów ciekawych i znamienych. Należy na nie zwrócić uwagę.

Lubelska Rada miejska postanowiła nie delegować swego reprezentanta do Rady szkolnej przy generalnym gubernatorstwie lubelskim, a to z tego względu iż krok taki byłby aprobowaniem przez przedstawicielstwo lubelskiego społeczeństwa podziału kraju na dwie okupacje nawet w takich sprawach, jak kwestja szkolnictwa. Dziś gdy działają Rada Stanu, a w jej łonie Wydział oświaty, dalszego sztucznego podziału kierownictwa spraw oświatowych według dotychczasowych norm okupacyjnych społeczeństwo polskie nie może.

Na zebraniu czwartkowym Rady miejskiej wyraźnie rzucił się w oczy wytwarzający się w Radzie układ sił. Za każdym niemal razem gdy głosowano żądania radnych Żydów wznosiły się w górę wszystkie ręce żydowskie i znaczna część socjalistycznych. W wielu też wypadkach z sukurem dla żądań żydowskich radnych pośpieszały bardziej umiarkowane żywioły lewicowe. Centrum Rady było w tych wypadkach przegłosowywane. Wskazuje to wyraźnie, jak pilną i ważną potrzebą jest porozumienie się poszczególnych grup centrum dla poprowadzenia w Radzie polityki, umożliwiającej wytwarzanie zwartej polskiej większości w sprawach, które ze względu na układ naszych krajowych i miejskich stosunków wytwarzają tarcie z licznymi reprezentowanymi w naszej Radzie żywiołami obcymi.

Czwartkowe posiedzenie Rady miejskiej rozpoczęło się o godzinie 7 i pół wieczorem. Przewodnictwo objął wiceprezydent Turczynowicz, obok którego zasiadł w prezydium wiceprezydent Kujawski. Jako sekretarze zasiadli w prezydium radni Świerczewski i Wodzinowski. W łóż rajców znajdowali się rajcy: Milewski, Puchniarski, Biernacki i Szczepański. W chwili rozpoczęcia obrad na sił było obecnych 49 radnych, później paru przybyło. W łóż dla publiczności zebrało się kilkadziesiąt osób. Przy stole prasowym zasiadło kilku miejscowych dziennikarzy, sprawozdawców „Ziemi Lubelskiej”, „Głosu Lubelskiego”, „Dziennika Lubelskiego” i „Myśli żydowskiej”.

Po zagajeniu posiedzenia przez

dy rozpoczęły się odczytaniem przez sekretarza radnego Świerczewskiego protokołu poprzedniego posiedzenia Rady, który to protokół po wprowadzeniu małej poprawki natury formalnej w całości zaakceptowano.

Następnie przystąpiono do odczytania dwu komunikatów. Pierwszy komunikat skierowany przez c. i k. Komendę Obwodową wzywał lubelską Radę miejską do wydelegowania swego reprezentanta do Rady szkolnej gubernialnej przy lubelskim Generalnym Gubernatorstwie.

Komunikat drugi zawierał memoriał miasta Lublina do c. k. Generalnego Gubernatorstwa w sprawie działalności magistratu w dziedzinie zdrowotności. Memoriał wskazuje na grasowanie w naszym mieście od szeregu lat tyfusu, który w czasie wojny przybrał rozmiary epidemii. Magistrat, mimo ciężkich warunków działalności, ponosząc na to wielkie koszty, które dosięgły sumy 42098 rubli walczył z epidemią tyfusu, dzięki czemu w dużym stopniu powiodło się jej usunięcie. Magistrat zwraca się do c. k. Generalnego Gubernatorstwa z prośbą o udzielenie miastu na dalszą pracę sanitarną zasiłku w kwocie kilkudziesięciu tysięcy koron i pomoc w naturze.

Z kolei sekretarz radny Świerczewski odczytał adres Rady brzmiały następująco:

„Rada miasta Zamościa ujmując w ręce gospodarkę miejską śle wysokiej Radzie trybunalskiej grodu wyrazi głębokiego szacunku, żywiąc nadzieję, że od starszej i dostojnej siostrzycy czerpać będą wzory do owocnej pracy dla siebie.

Burmistrz Stodolkiwicz.

Rada miejska uchwaliła odpowiedzieć na tę depezę jak następuje:

„Dziękując za przesłane słowa powitania, przesyłamy Radzie miasta Zamościa życzenia najwocześniejszej pracy ku rozwojowi starego kanclerskiego grodu ku chwale i pożytkowi ojczyzny”.

Na porządek dzienny wchodzi sprawa wyboru sekcji i komisji. Wiceprezydent Turczynowicz wyjaśnia, iż Rada ma wybrać 7 sekcji, odpowiadających Wydziałom magistratu i 2 komisje: ogólną, mającą rozpatrywać wnioski i interpelacje nie należące do poszczególnych sekcji i prawną, rozpatrującą wszelkie wnioski z punktu widzenia prawnego. Dalej wiceprezydent Turczynowicz proponuje w imieniu prezydium by sekcje liczyły na ogół po 6 członków za wyjątkiem aprowizacyjnej, liczącej 9 członków, finansowej 9 członków, i budżetowej 16 członków (w tym 7 przedstawicieli innych sekcji). Zwiększona ilość członków ostatnich sekcji tłumaczy się szerokim zakresem ich działalności. Radny Sekutowicz proponuje dobrowolne zgłaszanie się radnych do sekcji i komisji, Radny Supronowicz opowiada się za propozycją powyższą z poprawką, by w razie zbyt dużej ilości kandydatów rozstrzygało głosowanie. Radny Zajdenmann proponuje, by poszczególnym prupry zgłaszały swych kandydatów. Propozycja ta poddana pod głosowanie upadła. Następnie przez głosowanie przyjęto wniosek radnego Sekutowicza wraz z poprawką radnego Supronowicza.

Rada zgodziła się również na proponowaną przez prezydium liczbę członków sekcji i komisji.

Po przerwie zaczęło się zgłaszanie kandydatów do poszczególnych sekcji i komisji. Wobec tego iż do wszystkich sekcji i komisji zgłoszono nadmierną ilość kandydatów skład ich ustalono drogą wyborów.

Do Sekcji gospodarczej zostali wybrani radni: Kuliński (48 g.), Głowiński (26 g.), Laśkiewicz (24 g.), ks. Władziński (21 g.), Schönbrunn (21 g.) i Komorowski (18 g.).

Głosowanie na członków Sekcji budżetowej dało rezultat następujący otrzymali, głosów radni: Sekutowicz (48 g.), Supronowicz (39 g.),

Zajdenmann (25 g.), Lidzki (17 g.) Kantor (17 g.), Janczarski (15 g.), Carzanowski (15 g.), i Kirszenbaum (15 g.). Wobec tego wyniku głosowania Rada uchwała powiększenie liczby członków Sekcji budżetowej do 10 ciu, wobec czego wszyscy wyżej wymienieni radni weszli w skład tej sekcji.

Do sekcji policji i bezpieczeństwa publicznego zostali wybrani radni: Brzeziński (31 g.), Steliński (28 g.), Januszewski (25 g.), Warman (22 g.), Osniński (20 g.), i Dziwiewicki (17 g.).

Wybory do Sekcji sanitarnej dały rezultat następujący, radni: Dobrucki (21 g.), Jaczewski (20 g.), Jasiński (20 g.), Luszczyński (20 g.), Borsukiewicz (18 g.), Dziemski (17 g.), Szymelski (17 g.), Cynberg (17 g.), Prusak (17 g.). Dr. Dziemski rzekł się udziału w pracach tej sekcji, motywując rezygnację swą tym, iż do sekcji tej ze względu na jej charakter wniwi być wybierani lekarze, a nie inni radni.

Przewodniczący poddaje pod głosowanie sprawę ewentualnego powiększenia liczby członków Komisji sanitarnej do 8 miu. Radni żydowscy i radni socjaliści, głosując solidarnie uzyskali większość głosów za powiększeniem składu Sekcji, dzięki czemu weszli w jej skład radni Cynberg i Prusak.

Rezultat wyborów do Sekcji szkolnej wypadł następująco, otrzymali głosów radni: Świerczewski (20 g.), Arlitewicz (19 g.), Supronowicz (19 g.), Śliwiński (17 g.), Maczewski (16 g.), Kunicki (15 g.), Zajdenmann (14 g.), Szpera (14 g.), Wodzinowski (14 g.). Stosownie do zaakceptowanej przez Radę na początku posiedzenia zasady, iż sekcja szkolna ma liczyć 6 ciu członków przydym ogłasza, iż w skład jej wchodzi 6 ciu radnych, którzy otrzymali największą ilość głosów. Radny Warman z niezadowolaniem stwierdza, iż nie wszedł do sekcji żaden radny Żyd i proponuje wprowadzenie do niej radnych Zajdenmanna i Szpera. Propozycję tę popiera radny Ludwik Rechtszajt. Prezydium poddaje pod głosowanie sprawę powiększenia liczby członków Sekcji szkolnej do 9 ciu. Centrum rąk nie podnosi. Radni Żydzi i znaczna większość radnych kierunków lewicowych głosuje za powiększeniem i powiększenie to uchwała. Żądaniu radnych żydowskich stało się zadość. Radni Zajdenmann i Szpera zsiadli członkami sekcji szkolnej.

Do sekcji budowlanej zostali wybrani radni: Ryczek (32 g.), Laśkiewicz (23 g.), Brzeziński (23 g.), Dobrucki (19 g.), Dziemski i Rechtszajt Henoch.

Podczas wyborów do Sekcji pomocy społecznej otrzymali głosów radni: Nowaczyński (24 g.), Kipmann (22 g.), Kunicki (20 g.), Cynberg (19 g.), Maritz (19 g.), Dziemski (18 g.), dalej mniejszą ilość głosów otrzymali radni: Finkelsztejn, Ryczek i Komorowski. Radny Warman znowu proponuje powiększenie liczby członków tej sekcji. Protestuje przeciwko temu radny Śliwiński, słusznie podkreślając, iż zgłta inaczey wygląda wynik wyborów przy takim powiększeniu liczby członków po głosowaniu, niż głosowanie od razu na pewną określoną ilość kandydatów. Radny Śliwiński domaga się ścisłego określenia liczby wybieranych kandydatów. Radny Chrzastowski popiera to ostatnie żądanie radnego Śliwińskiego. Następuje głosowanie w sprawie powiększenia do 9 ciu liczby członków tej sekcji. Radni żydowscy i część radnych socjalistycznych głosują solidarnie i uchwalają to powiększenie. Centrum i część radnych kierunków lewicowych rąk nie podnosi.

Radny Dobrucki, traktując humanistycznie nie bez pewnej dozy

nie sprawy proponuje ryczałtowo obsadzić dwie komisje radnymi, którzy jeszcze do żadnej sekcji nie zostali wybrani. Radny Hilsberg poważnie popiera wniosek radnego Dobruckiego. Radny Świerczewski opowiada się przeciw temu wnioskowi. Wniosek radnego Dobruckiego w głosowaniu upada. Również nie został uchwalony wniosek radnego Supronowicza o powiększeniu liczby członków komisji do 9 ciu. Natomiast Rada uchwała wniosek radnego Sekutowicza o utrzymaniu liczby 6 ciu członków Komisji.

Podczas zgłaszania kandydatur do Komisji ogólnej wszyscy zgłaszający kandydaci z centrum, oraz kilku z pośród radnych kierunków lewicowych nie zgodzili się kandydować. Do komisji tej zostali wybrani radni: Janczarski, Hilsberg, Pietrzak, Rechtszajt Ludwik, Kipman i R. czek.

Do Komisji prawnej zostali wybrani radni: Hilsberg, Sakowski, Steliński, Sekutowicz, Warman i Rechtszajt Ludwik.

Na tym wybory zakończono.

Na porządek dzienny weszła sprawa delegata Rady miejskiej do gubernialnej Rady szkolnej. Radny Świerczewski oświetlając sprawę z punktu widzenia Państwowości Polskiej doszedł do wniosku, iż delegata wysłać do Rady szkolnej gubernialnej nie należy, gdyż byłoby to aprobowaniem przez społeczeństwo podziału na okupacje oraz zapoznaniem faktu, iż obecnie kierownictwo spraw szkolnych na terenie całego kraju objąć powinna Rada Stanu. Następnie Rada miejska jednogłośnie powzięła następującą uchwałę:

„Rada m. Lublina uważając za niepożądane stwózenie Rady szkolnej przy c. k. gubernium, która w tej formie utrzymuje podział czasowy Królestwa na dwie okupacje wyraża przekonanie, że dla zarządu spraw szkolnych musi być stworzona w Warszawie Rada Szkolna Krajowa, a za instytucję powołaną do stwózenia takowej uważa Radę Stanu”.

Na tem posiedzenie zamknięto.

## Przedstawienia amatorskie.

(Korespondencja własna „Ziemi Lubelskiej”).

Klomensów, w styczniu.

„Chociaż nam się ostał sznur,  
Przyjdzie dz eńgdy zadrzy wróg,  
Jasiek znajdzie złoty róg,  
Chamy staną jako mur”.

Taką piękną zwrotką w wierszu poświęconym cieniom Stanisława Wyspiańskiego zapewniał z wiarą w lud, że stanie on „jako mur”, poeta włoskowy Joniek z Bugaja. Lubo większość tego ludu, to jeszcze masa bierna, nieoświecona, jednakże w różnych okolicach kraju od czasu do czasu lud ten daje znać o sobie, że w tej masie tkwi życie, że są w niej jednostki rozumiejące swe znaczenie i siłę, która będzie decydowała o losie narodu.

Mam tu do zanotowania dwa tego dowody, które mają jeszcze i to znaczenie, że pochodzą z Chełmszczyzny. Niech one będą pokrzepieniem ducha dla tych pracowników, którzy z miłością, z sercem gorącym, idą do chat.

Dowody te to dwa przedstawienia amatorskie włościan ze wsi Żórawnicy i Rozłóp, które odbyły się w roku ubiegłym. Przedstawienia te to dwa żywe obrazy zdrowia moralnego ludu polskiego. Czyż mam nadmienić o wzruszeniu jakie ogarnia serca na wieść o tym, że włościanin marzy o Polsce w trudzie i znoju.

Przedstawienie w Żórawnicy zostało zorganizowane przez p. Chojdzyńską ze Zwieryżca i p. Rogelską ochroniarke z Żórawnicy. Odegrano „Wandę” i „Kwiat paproci”. Przedstawienie z Rozłóp organizował p. Pa-

„O Wojciechu który wstąpił do karczmy”. Dochód przeznaczono na szkoły.

W ubiegłą niedzielę da. 28 u. m. odbyło się przedstawienie zorganizowane staraniem p. Przyrowskiego i p. Pęcakowskiego; grały osoby z pośród nauczycieli i mieszczan ze Szczepieszyna. Odegrano dwa obrazy dramatyczne „Za sztandarem” i „Hanusia Krośńska”. Praca, dobra chęć, a przede wszystkim szlachetny cel i czyn obywatelski amatorów — zasługują tu przede wszystkim na podkreślenie. Powiedziałbym tylko, że w grze naszych amatorów było zamąto szczeroci i uczucia w niektórych momentach.

Cały dochód z przedstawienia tego w sumie 4 8 kor. został rozdzielony w następujący sposób: 209 koron na Komisję organizacyjną Zrzeszenia nauczycielstwa szkół początkowych i 209 koron na Kolo Macierzy w Klemensowie z przeznaczeniem na uzupełnienie biblioteki organizowanej przez Macierz w Bodaczowie.

A. Borkowski.

## Lista weteranów 1863 roku pozostałych przy życiu, zamieszkałych w Lublinie i okolicy.

### II.

17. Kwieciński Stanisław służył pod Langiewiczem i Wierzbickim brał udział pod Motogiszczą i Borowem.

18. Józefowicz Aleksander służył pod Mierosławskim uczestniczył w bitwach pod Krzywosądem.

19. Jutycki Edmund służył w organizacji Kijowskiej.

20. Kanczewski Franciszek służył pod Zakrzewskim i Krukiem brał udział pod Wołą Okrzyńską, Zechowem, Krzywdą, Garwolinem, Kamionką, Żyżynem, Fajstwicami, Jagodnem, Kanlową.

21. Kędzierski Aleksander służył pod Rudzkim, Cwiekiem i Lelewelom, brał udział pod Chelmem, Pokrówką, Kowalą, Górą — Puławską i Zwierzynicem.

22. Kępa Stanisław.

23. Kępiński Jan.

24. Kolodźński Leon pod wodzą Rudzkiego, Cwieka uczestniczył w bitwach pod Fajstwicami, Sobolewem, Rudą, Pokrówką, Żyżynem i Kowalą.

25. Kondracki Andrzej pod wodzą Lelewela, Krysińskiego, uczestniczył pod Różanką, Krynica, Frliejem, Słowatyczami i Fajstwicami.

26. Kopeć Piotr służył pod Zdanowiczem, Langiewiczem i Czachowskim, uczestniczył w bitwach pod Sandomierzem w górach św. Krzyżkich, Staszowem, Małogiszczą i Słupą.

27. Kruczkowski Adolf był w organizacji oszczelnik miasta Płocka, skazany na ciężkie roboty w Usolu na Syberji.

28. Królikowski Jan służył pod wodzą Wierzbickiego, uczestniczył pod Bobami, Chruśliną i Grabówką.

29. Kwikowski Feliks służył pod wodzą Czerwińskiego (organizacji w lasach Cycowskich) i Wier-

bickiego, uczestniczył w bitwach pod Chruśliną (był ranny) i Fajstwicami.

30. Kurkowski Piotr (niepoda- no oddziału) uczestniczył w bitwach pod Zwierzynicem i Panasówką.

31. Lasecki Wacław w organizacji, przewoził złotą hramotę ujęty, skazany na śmierć, odbył karę ciężkich robót w Usolu na Syberji.

32. Lewandowski Józef pod wodzą Świdzińskiego uczestniczył pod Ciotuszą, Strachosławem, Korbutową Wołą, Chelmem i Deputyczami (ranny, bez palca).

33. Kłosowski Maciej służył pod wodzą Maczaja i Radziejowskiego brał udział w 2 bitwach: pod Rudką w Chelmskim i w lasach dóbr Swierze, zesłany do Archaogojiska, przebył tam 5 lat.

34. Filipowicz Jan służył pod wodzą Kruka i Bertrauda brał udział w bitwach pod Chruśliną, Żyżynem, Łaskażewcem, Osiną, Pokinianką nad Bugiem i Siemiatyczami.

35. Lewicki Aleksander służył pod wodzą Lutyńskiego i Jankowskiego brał udział w bitwach pod Węgrowem i Siemiatyczami.

36. Litzman Ignacy służył pod wodzą Krysińskiego, brał udział w bitwach pod Łomazami, Barłoczycach, Hutą, Kolanem i Siedliszczami.

37. Lisikiewicz Wincenty pod wodzą Turchettego, Kononowicza, brał udział w bitwach pod Swierzem w Kozienickim w lasach Remszewskich Różnizów i Cemelówką.

38. Limat Władysław służył pod wodzą Cwieka, był zesłany na Syberję.

39. Łastowiecki Wiktor służył pod Langiewiczem.

40. Luga Piotr.

41. Makerewicz Władysław służył pod wodzą Czerwińskiego i Lelewela, brał udział w bitwach pod Tyszowcami, Tuczepami, Batorzem i Panasówką (ranny w nogę).

42. Malicki Bartłomiej służył pod wodzą Januszowskiego, Piaseckiego, Łuszczynskiego, uczestniczył w bitwach pod Chruśliną, Strzyżowem, Chelmem, Białą Górą, Ratoszynem, Lubartowem, Żyżynem (był ranny).

43. Marecki Henryk służył pod wodzą Krysińskiego, brał udział pod Rososzem, Sosnowicą, Oleśnikami, Trawnikiem był ranny pod Fajstwicami.

44. Mazurkiewicz Jan służył pod wodzą Czerwińskiego.

45. Mender Stanisław służył pod wodzą Lelewela i Cwieka, brał udział w bitwie pod Łyżną Górą (w Zamojskim) Żyżynem, Fajstwicami (ranny w nogę i w rękę bognetem ukrył się w grobie na cmentarzu).

46. Michalikowski Jan służył pod wodzą Kostkowskiego i Lelewela, uczestniczył w bitwie pod Korytnicą.

47. Miller Karol służył pod wodzą Lelewela, Wierzbickiego, uczestniczył w bitwie pod Chruśliną Panasówką, Kanlową i Żyżynem.

48. Mickiewicz Julian służył pod wodzą Lelewela.

49. Minkiewicz Józef służył pod wodzą Rudzkiego, uczestniczył w bitwie pod Wołą Korbutową.

50. Mszewski Michał zrazu służył w partji Sleskiego, Nawo-

nyego później sformował własny oddział konnych strzelców, brał udział w bitwie pod Radzimowicami, Nosarzem, Zielunem w Mławskim, prócz tego stoczył wiele drobnych utarczek.

51. Mucharski Stanisław służył pod wodzą Kononowicza, Drewnowskiego, Grabowskiego, Żychlińskiego i Zielńskiego brał udział w bitwie pod Żelazną, Krzywdą i Białką.

52. Nanczewski Franciszek.

## Ze świata.

Ameryka, a koleje w Rosji. „Berlińskie Tidende” omawia układy rosyjskiego ministerstwa skarbu z finansistami rosyjskimi i amerykańskimi o budowę kilku linii kolejowych na własny ich koszt, pod warunkiem, że koleje te po 9 latach przejdą z posiadania prywatnego w ręce państwa. Zamierzona jest między innymi budowa kolei Moskwa—Don, Transkaukaz—Tyflis, oraz kilka kolei w obszarze Wołgi.

Wejna znosi tajemnie spowiedzi. „Müncher Neuste Nachr” donoszą, że jeden z sądów angielskich temi dniami zdecydował, iż w czasie wojny niema żadnej tajemnicy wobec państwa oraz że także wszyscy księża, adwokaci, należą do osób, które na żądanie, na podstawie prawa o stanie wojennym muszą powiedzieć to, co wiedzą.

Ukarano pisma polskiego na Syberji. Ze Sztokholmu donoszą: W Syberji wychodziło pierwsze skromne pismo tygodniowe polskie „Głos Syberji”, lecz wkrótce zostało zawieszona i jeszcze ukarano redaktora p. Bułynkę na 3000 rubli grzywien. Obecnie za wstawienie Haruszewicza karę skasowano i Bułynkę pozwolono wydawać pismo pod tytułem „Polak Syberyjski”, którego pierwszy numer ukazuje się niebawem.

1430 niemieckich pism zawieszonych. Jak donoszą z Berlina, tamtejszy urząd pocztowy ogłosił właśnie nowy spis cenikowy dzienników i pism, które można w r. 1917 zamać przez pocztę, ponadto zaś dodał zeszyt ze spisem pism, które w czasie wojny przestały wychodzić. W zeszycie tym jest wymienionych 1430 dzienników i czasopism niemieckich, które na „raz e nie wychodzą”. Ponieważ ogólnie istnieje w Niemczech około 13000 najrozmaitszego rodzaju czasopism, wynika z tego, że wojna ośmia ich część zmusiła do bierności.

Na godzinę 600,000 dolarów. Z Nowego Jorku donoszą: na podstawie statystyki oficjalnej Izby handlowej ogólna wartość eksportu broni i amunicji ze Stanów Zjedn. od wybuchu wojny aż do 30 września 1916 r. wynosiła 761 054 094 dolarów, czyli innymi słowy 1 000 000 dolarów dziennie. W samym miesiącu wrześniu 1916 r. wartość eksportu wynosiła 84 i pół miliona, t. zn. na jedną godzinę 117 500 dolarów. Mowa tu jest o patronach, prochu, materiałach eksplodujących i broni. Oprócz tego jeszcze eksport jednak obejmował: lony, buty, druty kolczaste, gazowe, automobile, kęła motorowe i t. d., co w sumie dało w ciągu września ub. wartość 423 000 000 do-

larów, a więc na godzinę 600,000 dolarów.

Półtora miliona kilogramów tłuszczu. Przewodniczący urzędu „daru Hindenburga” niemieckich rolników hr. Schwerin Loewitz zawiadomił Cesarza, że w ostatnich sześciu tygodniach ofiarowano przeszło półtora miliona kilogramów smalcu, słoniny i tłuszczów dla robotników niemieckiego przemysłu, wyrabiającego przedmioty uzbrojenia.

Przytomność umysłu Lloyd George'a. W tych dniach ukazała się w Londynie książka, sporej objętości p. t.: „Wspomnienia żony admirała”, autorstwa lady Poote. Znajdujemy tam następującą anegdotę z życia Lloyd George'a.

Lloyd George miał w Wales jakieś zgromadzenie, na którym silnie występował przeciw kobietom, a zwłaszcza przeciw faministkom. Negle krzyknęła jedna z uczestniczek zgromadzenia:

— Gdybyś pan był moim mężem — powiedziałbym panu truciznę.

Lloyd George, nie tracąc kon-

tenansu, odpowiedział z uśmiechem: — Gdyby pani była moją żoną — przyjąłbym ją bez namysłu.

Przestępcy cbińscy w Rosji. „Berlińskie Tidende” dowiadują się z Helsingforsu przez Huparandę: Około 5000 Chińczyków, zatrudnionych do sprowadzenia ich do Rosji najpierw na roli, następnie przy robotach fortyfikacyjnych, wreszcie na froncie Dżwiny pracujących przy kopaniu okopów, jak stwierdzono, są to wszystkie przestępcy, uwolnieni dzięki przekupstwu agentów rosyjskich z więzień chińskich. Tem tłumaczą się liczne trudności, jakie miały władze rosyjskie z tymi złotymi przestępcami. Po sprawdzeniu ich pochodzenia, agenci rosyjscy otrzymali rozkaz wysłania Chińczyków z powrotem bezwzględnie do Chin.

Akademja taneczna w Monachjum. Jedna z dam najlepszego monachijskiego towarzystwa założyła niedawno w mieście akademję taneczna, ciesząc się bardzo wielkim wzięciem. Mimo wszystko jednak na zlecenie generalnej komendy „akademję” zamknięto, nazwiska zaś założycieli i licznych gości urzędowo spisano i oddano władzom policyjnym do dyspozycji.

Aresztowanie w Tarnowie. „Głos Narodu” donosi: Prokuratorja państwowa w Tarnowie wpadła na trop autora oszczerczych anonimów, pisanych do sądów wojskowych, a skierowanych przeciw ludzom nieposzlakowanym, w których obwiniono tychże ludzi o zbrodnię przeciw sile wojennej państwa, zagrożoną w kodeksie karnym wojskowym karą śmierci. Autorem tych doniesień anonimowych okazał się adwokat tarnowski Dr. Izidor Flaum, obecnie po raz drugi pod tym zarzutem aresztowany i osadzony w więzieniu śledczym.

Potrzebna — jest — biuralistka Wiadomość w administr. „Ziemi”

Oczytanie — POPÓŁUDNIOWE NUMERY „ZIEMI LUBELSKIEJ” — przynoszące w Lublinie najwcześniejsze komunikaty woj. wiadomości telegraficzne z całego świata, najświeższe wiadomości, z ostatniej poczty i najważniejsze ostatnie wiadomości miejscowe z Lublina i g. Lubel.

### Z ziemi Lubelskiej i Siedleckiej.

— Z Motycza. „Gazeta Ludowa” donosi, że w Motyczu odbyły się dwa przedstawienia miejscowej młodzieży oraz działów szkolnej z których dochód miejscowy proboszcz przeznaczył w całości na potrzeby legionów w polowie zaś na biedne sieroty. Odegra no dzie sztuki p. t. „Gorzalka” i „Jaskowe zamysły”, dzieci zaś odegrały „Jasienka”. Jedni i drudzy z ról swoich wywiązali się doskonale — to też licznie zebrana publiczność darzyła ich zasłużonymi oklaskami. Cały trud organizacyjny obu przedstawień przyjął na siebie p. Zieliński.

— Kursy wieczorowe w Pietrawi mie, (gminy Jastków) urządziły przed stawienie pod przewodnictwem p. H. Jakowleckiej. Na przedstawienie zło żyły się komedia „Antkowe wesele”, chór dzieci szkolnych, następnie me zolog i kursistek i pp. Kuny oraz Wój towicza.

Pomimo mrozu widzów było bardzo dużo miejscowych i okolicz nych. Przedstawienie naogół udało się; szczególnie dobrze wywiązał się chór dzieci, w czym jest dużo zasłu gi miejscowej nauczycielki. Dzieci były ubrane po wleisku, co przed stawiało widok bardzo miły.

Przedstawienie wraz z ofiarami złożonymi przez poszczególne kura sistów (p. Stanisław Szewczyk 6 kor., p. W. Pytko 6 kor., p. P. Pytko 6 kor., p. Durak 4 kor., p. Ockel 4 k), przyniosło dochodu 135 kor. 50 hal. Wydatki wyniosły 62 kor. 80 hal. pozostało więc czystego dochodu 72 kor. 70 hal.

Z tego przeznaczono na siero ty po legionistów 50 kor., a pozos tałe 22 kor. 70 hal. na biblioteczkę miejscowej szkoły.

— Z Janowa. Mianowany przez c. i k. komendę obwodową miejscim komisarzem w Janowie Lubelskim dr. Nowak jednocześnie pełni obo

wiązki burmistrza Janowa. Widząc krytyczne położenie mieszkańców i wysysk ze strony żydów, zebrał ak cjami fundusze od katolików, zajął się zaprowiantowaniem miasta, po upływie kilku miesięcy zwrócił akcje nariuszom wypożyczone fundusze z umówionymi procentami, a czysty zysk, w kwocie 5000 kor., złożył na ręce zarządu miejskiego Komitetu Ratunkowego, prosząc o użycie tej kwoty na cele dobroczynne. Zarząd Komitetu za zofiarowaną przez dra Nowaka kwotę, nabył na własność mieszkańców Janowa dom przytułku dla starców, którego do tej pory Ja now nie posiadał.

— Uwolnienie. Władziciel rek tyfikacji w Chełmie, p. Dauman, ska zany w dniu 10 czerwca 1916 r. wy ręki m sądu w Chełmie na 5 lat więzienia, został w dn. 23 listopada 1916 r. przez najwyższy sąd w Wie dniu od kary zupełnie uwolniony.

### Ze sceny i estrady.

Teatr Wielki.

Dziś t. j. w robotę po południu po cenach najniższych „Sybir” Za polskiej.

Niedziela po południu po ce nach niższych melodrama opereta „Piłki krew” wieczorem wznowie nie dowcipnej komedji Stanisława Kozłowski „Polka w Ameryce”.

### Kronika.

+ Raut Koncer na rzecz Sek cji opieki nad chorymi legionistami odcedzi się dn. 3 lutego o g. 7 e j wieczorem w sali Resurszy Kupiec kiej. W części artyści z niej wezmą ławy udział znani artyści: p. p. B. zeziński, Stembrowicz, Sosiński, Falsztński, Trzaskowski. W części

rautu przygrywać będzie kwartet sa lej artystyczny.

Mamy nadzieję że publiczność lubelska ze względu na szlachetny cel i wysoka wartość artystyczną koncertu zapelni pięknie przybraną

+ Ofiary. Dla ewakuowanych z Wcłynia kor. 15 i zamiast bytno ści na Reu-le dn. 32 kor 15 dla chorych Legionistów składają Dr. Borsukiewicz.

**KOMISJONER wyjeżdża DZIŚ Neuman wyjeżdża wieczór do Warszawy**  
PRZYJMUJE RÓŻNE ZLECENIA Wiadomość: Rynek 9, od 7-10 wiecz.

### Adresy firm polskich m. Lublina

Prosimy Szanownych Czytelników o powoływanie się przy korzystaniu z poniższych adresów na „Ziemię Lubelską”.

**Bazar szkolny.**  
Krak.-Przed. 49 dom Turczynowicza.

**Biura nauczycielskie:**  
Helena Koporska, Krak.-Przedm. № 20. dom Zarębskiego.  
Wanda Karczewska, Kapucyńska № 2, dom Vettera, vis-à-vis hot. „Victoria”.  
Biura tłumaczeń pisania na masz ynach i robót duplikatorskich  
Wanda Karczewska, Kapucyńska 2, dom Vettera, vis-à-vis hotelu „Victoria”  
Zygmunt Muszkat Szopens 3 m. 5

**Hurtowo-detaliczna sprzedaż towarów tekstylnych, bielizny i galanterji.**  
K. Czepski, Krak. Przedm. 28.

**Artur Szyncler, export import**  
Krakowskie Przedmieście 47  
Artykuły techniczne, gumowe i foto graficzne.

**Księgarnia.**  
Gebethner & Wolff. Krakow.-Przedm. Hotel Europejski.  
S. Naramowski Królewska № 6 — (Róg Królewskiej i placu przed Kra kowską Bramą.)

**Artur Szyncler**  
Krakowskie-Przedmieście 51 sklep spożywczy i składy węgla.  
Skład materiałów płóciennych i przy borów artystyczno-malarskich  
p. f. R. Domiński i S-ka, Kapucyń ska № 1, hotel „Victoria”.

**Zakłady malarskie.**  
Stanisław Kalinowski, ul. Zielona 5, róg Początkowskiej, dom Cyglałmana.

Zamieszczenie firm w dziale „Adresów firm polskich” kosztuje miesięcznie 4 korony. Adresy powtarzają się 2 razy tygodniowo.



# DRUKARNIA „ZIEMIA LUBELSKIEJ”

Lublin, Gubernatorska № 8.

wykonywa wszelkie roboty drukarskie.

Wykonanie  staranne.

 Ceny  przystępne.

Związły a wyczerpujący podręcznik do nauki **STENOGRAFIJ POLSKIEJ**  
wydał STANISŁAW KORBEL, profesor Akademji Handlowej w Krakowie.  
Cena egzemplarza oprawnego w płótno Kor. 3.50.  
Nabyć można we wszystkich księgarniach. — — — — — 119

**Kucharke**  
w dowę lub starszą kobietę która potrafi bardzo dobrze gotować i zająć się całą kuchnią dla 14 osób za wynagrodzeniem 30 kor miesięcznie, poszukuje Posterunek żandarmerji, zgłoszenia w redakcji „Ziemi Lubelskiej” w Lublinie.

Ogólnie polecany przez pp. lekarzy — J. BOBA — **SAPINOL KOWSKIEGO** w Warszawie z marką ochronną „Sosna” daje prawdziwie wzma cniające balsamiczne kąpiele. — Ządać wszędzie, 30

**Auto Techniczny** — **Dom Handlowy** „STAR” Kraków, Sławkowska 32. dostarcza

Olje maszynowe, motorowe i do pługów.  
Oleje cylindrowe.  
Smary, benzynę.  
Uszczelnienie itd. itd

**OKROBNE OGŁOSZENIA.**  
Młody urzędnik Polak poszu kuje umeblowanego pokoju za o ptiarą. Zgłoszenia w administracji „Ziemi Lubelskiej”. 145  
Ogród owocowo-warzywny do wydz erżawienia, może być dodany kawałek łąki i pomieszczenie dla krowy. Misjonarska 6. 143  
Potrzebny stróż domu, uczciwy człowiek, żonaty ze świadectwami pensja kor. 40 miesięcznie z do chodami dochodzi przeszło kor. 150. Misjonarska 6. 147  
Zakłada gosp. rybne, ulepszenia według najnowszych wymagań i re paracje, budowy śluz i młochów oraz dają wskazówki o hodowli karmieniu ryb. A. Czarnecki Ra dawczyk pocz. Niedzwica d. obw Lub. 62

Potrzebne podręczne i uczenie do szycia Namiestnikowska 13-26.  
Zgubiono portfel z pieniędzmi z paszportem i innymi dokumentami przy Ul. Foksal między którymi był kwit wydany J. Zwolinskim na sume 400 kor. na imie Sitnika, Łaskawy znalazca zechce złożyć w Administracji „Ziemi Lubelskiej”  
\*\*\*\*\*  
**POPIERAJMY PRZEMYSŁ I HANDEL POLSKI**  
\*\*\*\*\*